

mierze popularyzacją w językach angielskim i niemieckim osiągnąć polskiej historiografii w zakresie badań dziejów Wielkopolski, poszerza ona w znacznym stopniu dotychczasową wiedzę o stocznej tam walce ekonomicznej polskiego drobnoeszczaństwa z silniejszym elementem niemiecko-żydowskim, a zwłaszcza o przemianach w jego świadomości. Zawiera nadto oceny, spostrzeżenia i wnioski dotyczące polskiego i niemieckiego społeczeństwa w Poznańskim, które inspirują do dyskusji, ukazują luki w historiografii i zachęcają do dalszych badań. Pożądane byłoby zatem jej przetłumaczenie na język polski i szersze udostępnienie polskim czytelnikom.

Witold Molik

JERZY KOZEŃSKI: *Czechosłowacka jesień 1938*. Instytut Zachodni, Poznań 1989, 163 ss.

Na temat stosunków czechosłowacko-niemieckich, pogranicza sudeckiego, Konferencji Monachijskiej i jej reperkusji oraz polityki międzynarodowej w końcu lat trzydziestych bieżącego stulecia napisano już bardzo wiele. Charakter i wartość naukowa tych prac są bardzo zróżnicowane, zależnie od optyki autorów i okresu, w którym były pisane.

Również historiografia polska wielokrotnie zajmowała się problematyką przedwojennej Czechosłowacji, Sudetów i relacji między Pragą a Berlinem. Oczywiście, ujęcie tematu oraz interpretacja wydarzeń były silnie zróżnicowane i często zależne od aktualnej sytuacji politycznej. Bez wątpienia najznamienszym z polskich badaczy piszących o tematyce czechosłowackiej jest H. Batowski, choć grono naukowców jest znacznie liczniejsze.

Ostatnio pojawiła się kolejna publikacja traktująca o stosunkach czechosłowacko-niemieckich pod koniec lat trzydziestych, a szczególnie w okresie przed i tuż po Konferencji Monachijskiej. Jest nią praca Jerzego Kozieńskiego pt. *Czechosłowacka jesień 1938*. Autor ten zaliczany jest do grona czołowych polskich znawców epoki oraz Niemiec hitlerowskich. Dużą pomocą służył autorowi również Centralny Program Badań Podstawowych nr 11.06. „Polacy — Niemcy. Tradycje i dążenia”, którego koordynatorem jest Instytut Historii UAM.

Jak już wynika z samego tytułu, autor skupił się przede wszystkim na wydarzeniach z jesieni 1938 r. (Monachium i jego następstwa), a więc okresu początkującego wymazywanie Czechosłowacji z mapy Europy. Stwierdzić jednak należy, iż autor nie ograniczył się jedynie do omówienia samej Konferencji i jej wyników oraz realizacji postanowień. Wręcz przeciwnie, naświetlone zostały szersze przejawy stosunków na linii Praga — Berlin i to już od 1918 r. Jest to zabieg tym wartościowszy, iż w olbrzymiej większości opracowań zajmujących się latami 1937-1939 w stosunkach czechosłowacko-niemieckich problematykę genezy tych relacji traktuje się najczęściej jedynie sygnałowo. Autor w swych dywagacjach starannie wyważył całokształt stosunków sąsiedzkich, choć przyznać trzeba, iż większy nacisk położył na lata po 1933 r., a szczególnie po 1937 r. Zwrócić też należy uwagę, że nie zagłębia się szczegółowo w przedstawianie pełni faktografii, co przy dotychczasowym stanie badań wydaje się pociągnięciem jak najbardziej słusznym. Pełną informację może czytelnik uzyskać dzięki wielu odsyłaczom, w których J. Kozieński podaje dość reprezentatywny dobór literatury. Są jednak, niestety, przypadki, z któ-

rych jasno wynika, że autor chyba przecenia znajomość historii u tzw. przeciętnego czytelnika. Dotyczy to zwłaszcza problematyki działań dyplomatycznych państw Zachodu. Jest to poważny mankament omawianej pozycji.

Stwierdzić trzeba, iż praca w zasadzie nie wnosi nic nowego do dotychczasowego zasobu wiedzy na tematy związane z wydarzeniami lat 1937-1938, wiążące się z Czechosłowacją, Niemcami i wzajemnymi relacjami między tymi państwami. Nie wnosi, gdyż nic nowego wnieść nie może z powodu braku nowych materiałów archiwalnych czy też monografii, podważających dotychczasowy stan badań. Największą wartość *Czechosłowackiej jesieni 1938* polega na skupieniu (w miarę ścisłym i dokładnym) wyników dotychczasowych badań i przekazaniu ich czytelnikowi w przejrzysty i przystępny sposób. Jest to główny — choć jak się później okaże — nie jedyny pozytywny element omawianej pozycji.

Niestety, autor pewne kwestie pozostawia bez należytego ich wyjaśnienia. Najistotniejsze z nich, to np. okoliczności, które przyczyniły się do nieopowiedzenia się zbrojnego ZSRR po stronie Czechosłowacji. Autor wspomina jedynie o pewnych zależnościach, wynikających z faktu istnienia bilateralnych porozumień między Pragą a Moskwą oraz Pragą a Paryżem. Nie poświęca natomiast należytej uwagi stanowisku Rzeczypospolitej w okresie dojrzewania Monachium i realizacji postanowień tej konferencji. Dotyczy to szczególnie udziału Polski w pomonachijskim procesie okrojenia Czechosłowacji (Zaolzie). Nie równoważy tego dość obszerne — jak na objętość omawianej pozycji — przedstawienie relacji polsko-słowackich, zwłaszcza po utworzeniu państwa słowackiego. Za mankament przy omawianiu przez J. Kozeńskiego działalności dyplomacji brytyjskiej w obliczu narastających roszczeń niemieckich uznać należy niemalże całkowite pominięcie znaczenia misji lorda Runcimana. Wszak jego oceny i sugestie co do sytuacji na pograniczu czesko-niemieckim w znaczący sposób wpłynęły na poczynania ekipy Chamberlaina.

W wielu przypadkach jedynie sygnałowo, bez podania innych opracowań czy też bazy źródłowej potraktowana została sprawa korespondencji dyplomatycznej między rządami zainteresowanych państw.

Jak powszechnie wiadomo, w okresie narastania napięć między Berlinem i Pragą w III Rzeszy dochodzi do kształtowania się opozycji (głównie w wojsku) wobec poczynań Hitlera. Również nastroje społeczeństwa niemieckiego przed Monachium dalekie były od euforii. Sprawom tym J. Kozeński poświęcił cały rozdział, starając się ująć temat w sposób możliwie pełny. Nie udało się to w pełni, lecz informacje te są bardzo ważne i w kilku przypadkach daleko bardziej skoncetrowane niż np. w pracy H. Batowskiego (*Rok 1938. Dwie agresje hitlerowskie*, Poznań 1985). Interpretacja zaproponowana przez autora może budzić szereg kontrowersji, lecz wyodrębnienie problematyki opozycji niemieckiej i jej związku ze sprawą sudecką jest jak najbardziej słuszne i wiąże się z właściwym tematem omawianej publikacji.

Mimo przytoczonych powyżej uwag krytycznych *Czechosłowacka jesień 1938* zawiera też szereg cennych informacji, sporadycznie tylko podawanych w innych opracowaniach na temat kryzysu sudeckiego. Obok omówionych już spraw związanych z rozwojem stosunków Czechosłowacji z Niemcami na przestrzeni lat 1918-1939, autor naświetla również rolę, jaką odgrywały w tych wydarzeniach państwa trzecie, wybierając jednak tylko te elementy, które bezpośrednio były związane z rozwojem sytuacji w Sudetach. Wybieg ten czasami zubaża wartość pracy. Inną, godną podkreślenia sprawą jest staranne, choć zapewne nie do końca wyczerpujące ukazanie koncepcji dotyczących przyszłości i kształtu polityczno-ustrojowego okrojonej przez Monachium Czechosłowacji (a właściwie Czecho-Słowacji według

ówczesnej terminologii). Są to omówienia propozycji wywodzących się zarówno z kręgów rządowych Niemiec, jak i spośród członków SdP.

Obszernie i z dużą dozą faktografii przedstawia autor sprawę Słowacji i miejsce słowackich separatystów w procesie „rozczłonkowania” Czechosłowacji.

Najwartościowszym, moim zdaniem, fragmentem omawianej pozycji jest rozdział poświęcony przeglądowi historiografii związanej z problematyką sudecko-niemiecką oraz ze stosunkami między Pragą i Berlinem w dobie Monachium. Nie jest to co prawda pełny przegląd literatury i obejmuje głównie materiały poświęcone okresowi zakończonemu realizacją postanowień Konferencji Monachijskiej, lecz są tam zawarte rzeczywiście najważniejsze monografie tematu i zbiory materiałów źródłowych. Są to publikacje autorów polskich i obcych — w wielu przypadkach nie przetłumaczone na język polski. J. Kozeński przedstawia pokrótce charakter i zawartość omawianych przez siebie pozycji. Jednak i w tej części książki dostrzec można kilka mniej lub bardziej istotnych potknięć. Jednym z nich jest stwierdzenie, iż „nie ma w Polsce (...) na rynku czytelniczym żadnej historii Czechosłowacji” (s. 129). Nie jest aż tak źle, gdyż już w 1969 r. ukazała się nakładem Ossolineum praca R. Hecka i M. Orzechowskiego zatytułowana właśnie *Historia Czechosłowacji*, obejmująca także okres kryzysu sudeckiego i Monachium. Czyżby J. Kozeński nie znał tej pozycji, czy może pisząc o „historii Czechosłowacji” miał na myśli jedynie okres końca lat trzydziestych? Także określenie „partia narodowosocjalistyczna Edvarda Beneša” (s. 132) musi budzić u czytelnika mieszane uczucia i skłaniać go do porównań z niemiecką NSDAP. Mimo tych paru krytycznych uwag, rozdział poświęcony historiografii, co podkreślam raz jeszcze, jest bez wątpienia najbardziej wartościową częścią omawianej publikacji.

Reasumując stwierdzić należy, iż co prawda *Czechosłowacka jesień 1938* Jerzego Kozeńskiego nie wnosi nic nowego do dotychczasowego zasobu wiedzy o sprawie sudeckiej i Konferencji Monachijskiej, to jednak zwięzłość przedstawienia problematyki, nieograniczanie się jedynie do wydarzeń z jesieni 1938 r. oraz znaczne bazowanie na materiałach źródłowych oraz pozycjach monograficznych dotychczas nie znanych szerszemu gronu czytelników czyni z niej zwięzłe i wartościowe kompendium wiedzy na temat okoliczności, które doprowadziły do Monachium i całkowitego upadku państwowości i niezawisłości Czechosłowacji.

Za swoiste „usprawiedliwienie” choć części wytkniętych przeze mnie niedociągnięć uznane być może stwierdzenie zawarte w *Posłowie*. Czytamy w nim: „Książka jest pozostałością dawniejszego, wielkiego planu naukowego podjętego w Instytucie Zachodnim, przewidującego trzyczęściowy cykl monograficzny o polityce III Rzeszy wobec Czechosłowacji w latach 1938 - 1945” (s. 156). Jednakże koniunktura polityczna lat 1968 - 1971 zmieniła te plany i część materiałów weszła w obieg naukowy poza działalnością Instytutu Zachodniego. Zapewne owe „pozostałości” cyklu w znaczący sposób wpłynęły na zubożenie wartości *Czechosłowackiej jesieni 1938* pióra Jerzego Kozeńskiego.

Wiesław Maćkowiak

ERWIN OBERLÄNDER [Hrsg.]: *Hitler-Stalin-Pakt. Das Ende Ostmitteleuropas?* Fischer Taschenbuch Verlag, Frankfurt am Main 1989, 149 ss.

W literaturze zachodniej pierwsza fala zainteresowania stosunkami niemiecko-radzieckimi w krytycznym okresie 1939 - 1941 pojawiła się na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, najwyraźniej w związku z zaostrzającym się konflik-